



## **General Jerzy Aleksander Zawisza**

ur.18. VI. 1895 Wilno; zm.22. II. 1995 w Martin Coronado –Argentyna

### **Filister w Argentynie**

Wszyscy polscy kombatanci przyjeżdżający do Argentyny po zakończeniu drugiej wojny światowej szukali pracy, aby się utrzymać. Polacy mieszkający w Argentynie pomagali i ułatwiali im w znalezieniu pracy i mieszkania.

General Jerzy Zawisza przyjechał do portu w Buenos Aires statkiem z Anglii dnia 24 maja 1949 r. Pracował w Santa Fe, Comodoro Rivadavia, Buenos Aires i w innych miastach.

W grudniu 1966 r. przyjechałem do Argentyny do pracy duszpasterskiej wśród tutejszej emigracji polskiej. Tutaj poznałem Generała Jerzego Zawiszę.

W Buenos Aires General Jerzy Zawisza pracował w dwóch firmach założonych przez inż. Zygmunta Kicińskiego; Elektrolinie i Adelphii. W obu firmach pracowało bardzo dużo Polaków przy zakładaniu linii wysokiego napięcia w wielu prowincjach Argentyny jak Misiones, Tucuman, Cordoba, Salta, Mendoza, Santa Fe, Entre Rios, Chubut, Santa Cruz i Buenos Aires. Pracowali tam starsi panowie, przedwojenni ministrowie, dyplomaci, dyrektorzy i wysokiej rangi wojskowi jak General Jerzy Zawisza.

W 1969 r. General Jerzy Zawisza przeszedł na emeryturę. Od momentu przyjazdu do Argentyny włączył się do pracy w polskich organizacjach już istniejących. Najwięcej czasu poświęcał w działalności Stowarzyszenia Polskich Kombatantów(SPK). W uznaniu za pracę w Stowarzyszeniu otrzymał od Zarządu Głównego SPK w Londynie dyplom „Złotej Odznaki Honorowej”. Londyn 11.11.1978.

W 1955 r. został wybrany prezesem Polskiej Macierzy Szkolnej w Argentynie. Jako prezes przyczynił się w poszukiwaniu terenu na stałą kolonię wakacyjną dla dzieci PMS w La Granja koło Kordoby. Każdego roku w styczniu i w lutym dzieci i dorośli wyjeżdżają tam na odpoczynek.

Pięć raz był prezesem „Związku Polaków w Argentynie”, który skupia wszystkie polskie organizacje działające w tym kraju.

Jako prezes Związku Polaków brał czynny udział w przygotowaniu obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski i w zorganizowaniu uroczystości, która odbyła się w niedzielę dnia 8 maja 1966 r. w Buenos Aires. Najpierw Msza św. w katedrze metropolitalnej z udziałem duchowieństwa polskiego, a potem przemarsz z Katedry na Plac Dwóch Kongresów. W uroczystości tej uczestniczyły także najwyższe władze kościelne, państwowe i wojskowe Argentyny. Tak wielkiej ilości Polaków nie widziano w Buenos Aires.

Generał Jerzy Zawisza przyczynił się do stworzenia Sekcji Opieki Społecznej, która zajmuje się Polakami potrzebującymi pomocy i opieki.

Będąc prezesem Związku Polaków odwiedził wszystkie polskie organizacje jakie wówczas istniały(35) w Argentynie. Niektóre odwiedził kilka razy.

Na Walnym Zjeździe Delegatów Związku Polaków w Argentynie w 1975 r. nadano Generałowi Jerzemu Zawiszy tytuł „Dożywotniego Prezesa Honorowego Związku Polaków w Argentynie”.

Prezydent Rzeczypospolitej na uchodźstwie w Londynie nadał mu „Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski” **za długoletnią wybitną działalność niepodległościową i społeczną wśród Polaków na terenie Argentyny(Dekret z 15 sierpnia 1981 r.).**



**GEN. JERZY ZAWISZA**

W kwietniu 1986 r. Jerzy Zawisza zamieszkał w Domu Spokojnej Starości w Martin Coronado. Dom ten należy do Ojców Bernardynów i prowadzony jest przez Siostry Albertynki. Założycielami Domu Spokojnej Starości są Zdzisław Skarbek Tłuchowski i jego żona Stefania. Przy budowie tego Domu pomagali także Polacy w Argentynie i kilka instytucji zagranicznych.

Osoba i działalność Generała Zawiszy są znane wśród Polaków w Argentynie.

W 1976 r. 10 stycznia Jerzy Zawisza był w Polsce. Miał audiencję u Kardynała Karola Wojtyły. Po powrocie do Argentyny otrzymał list od Kardynała z dnia 23 stycznia 1976 r. w którym Kardynał podkreśla jego „zasługi jako długoletniego prezesa Związku Polaków w Argentynie.... A przez swoją postawę wzorowego katolika był Pan ostoja dla innych”.

Generał Jerzy Zawisza to człowiek nieskazitelnego charakteru i katolik głębokiej wiary. Był dla wszystkim przykładem dobrego Polaka,

Patrioty i potwierdzał to swoim życiem katolickim. Udział we Mszy św. niedzielnej to była praktyka, której nigdy nie opuścił.

Pamiętam jak pewnego wieczoru zapukałem do jego pokoju w Domu Spokojnej Starości. Nie słyszał. Wszedłem i zastałem go klęczącego przy łóżku modlącego się z książeczką w ręku. Klęczący Generał Wojska Polskiego, uczestnik pierwszej i drugiej wojny światowej, który znał życie wojskowe, trudy i niebezpieczeństwa wojny, teraz modlił się.

Ten moment zrobił na mnie wielkie wrażenia. Ile razy to wspominam to nie mogę powstrzymać łez ze wzruszenia.

Zostawił po sobie liczną korespondencję i wiele wspomnień osobistego z życia osobistego i z czasów pierwszej wojny światowej. Pisał artykuły do tygodnia „Głos Polski” w Buenos Aires.

Listy jego pisane są z dyskrecją, nikogo nie obraża, nie osądza, nie pisze negatywnie o nikim. Listy zawierają dużo wyrozumiałości i godności. Zachował się dziennik z datami listów wysłanych i otrzymanych.

Wszystkie te materiały znajdują się w Archiwum OO. Franciszkanów w Martin Codonado, Dział XIII Osobistości. Generał Jerzy Zawisza należał on do Korporacji Akademickiej Arkonia w Rydze. Członków Arkonii nazywano Filistrami. W liście z Warszawy do Generała Zawiszy z dnia 15.04.1995 r. sekretarz Arkonii Andrzej Morstin „W imieniu „Arkonów ze wszystkich stron świata gorąco pozdrawia Filistra”.

Generał Jerzy Zawisza był symbolem prawości i cnót rycerskich jak Zawisza Czarny. Zmarł 22 lutego 1995 r. w Domu Spokojnej Starości w Martin Coronado.

o.Herkulan A.Wróbel OFM